

SOCJOLOGIA JAKO NAUKA O RZECZYWISTOŚCI HISTORYCZNEJ

PRZESZŁOŚĆ W PRACACH SOCJOLOGÓW NIEMIECKICH OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Borys Cymbrowski
Uniwersytet Jagielloński

/// Uwagi wstępne

Celem artykułu jest przybliżenie tematów historycznych podejmowanych przez autorów uprawiających socjologię w czasach Republiki Weimarskiej (listopad 1918–styczeń 1933). Niespełna piętnaście lat demokratycznego ustroju państwa, oddzielające autorytarne Cesarstwo od totalitarnej Trzeciej Rzeszy, to okres niezwykle owocny w życiu intelektualnym. Publikowano wiele; pojawiały się nowe interpretacje dyskutowanych od dawna zagadnień. Szczególnie miejsce zajmowała w tym układzie socjologia, wówczas młoda nauka, z którą wiązano zróżnicowane, czasem sprzeczne nadzieje. W samej socjologii zaznacza się proces jej definiowania jako nauki zajmującej się problemami *stricte* współczesnymi, jednak wiedza historyczna odgrywa w niej wciąż istotną rolę. Jak ujął to Hans Freyer,

[s]ocjologia powstaje jako naukowa samoświadomość społeczeństwa obywatelskiego (*bürgerliche Gesellschaft*), które samo siebie rozumie jako epokę krytyczną. Powstaje od początku jako nauka o terażniejszości. Dopiero później, niejako pomocniczo, rozszerza się na całość procesów i stanów społeczeństwa. Saint Simon,

podobnie jak L. von Stein i K. Marks, podbudowują swą analizę współczesności sięgającymi daleko historycznymi uzasadnieniami. (Freyer 1930: 169)

Dziś interesujące jest śledzenie wątków łączących socjologię międzywojenną, szczególnie tę z okresu Republiki Weimarskiej, z tematami podejmowanymi we współczesnej socjologii historycznej. Powodów, by zajmować się „socjologią weimarską”, jest kilka. Jednym z nich jest to, że właśnie wtedy zaczęto popularyzować spuściznę Maxa Webera, który zmarł w 1920 r. Weber był do pewnego stopnia „wielkim nieobecny” tego okresu, by następnie, już po drugiej wojnie światowej, urosnąć do rangi postaci najważniejszej dla socjologii jako dyscypliny – układem odniesienia dla niemal całej socjologii światowej. W tym kontekście interesujący jest proces rozprzestrzenienia się niektórych idei, zapoczątkowanych w humanistyce niemieckiej pierwszej połowy XX w., za sprawą emigracji intelektualistów w latach 30. Dotyczy to także rozwoju socjologii historycznej, zwłaszcza takich tematów jak państwo czy do pewnego stopnia również rewolucja.

Artykuł nie wyczerpuje tematu. Pominęto analizę recepcji dorobku Maxa Webera oraz autorów, którzy wpłynęli na socjologię historyczną, nie będąc socjologami, jednak późniejsze odczytanie ich prac odbiło się na rozwoju socjologii historyczno-porównawczej po drugiej wojnie światowej (chodzi przede wszystkim o Ottona Hintzega). Tekst składa się z następujących części: na początku omówiono uwarunkowania polityczne rozwoju socjologii, następnie scharakteryzowano zasadniczy spór o socjologię jako dyscyplinę, w który uwikłani byli politycy oraz przedstawiciele świata nauki reprezentujący różne punkty widzenia. W kolejnej części przybliżono podstawowe cechy socjologii historycznej okresu weimarskiego, po czym przedstawiono szczególnie reprezentatywne wątki tematyczne podejmowane przez ówczesnych socjologów historycznych (cywilizacja, władza i państwo, Machiavelli i renesans). Artykuł kończy się uwagami podsumowującymi.

/// Między Cesarstwem a Trzecią Rzeszą

Na skutek rewolucji i dzięki wygraniu wyborów przez socjalistów w grudniu 1918 r. w Niemczech znacząco zmienił się kontekst polityczny. W sensie instytucjonalnym życie naukowe Republiki Weimarskiej było prostym przedłużeniem życia naukowego Cesarstwa Niemieckiego. Socjologia jako odrębna dyscyplina mogła się swobodniej rozwijać, ponieważ z dnia na

dzień zmieniły się uwarunkowania polityczne. W czasach Republiki, także ze względu na doświadczenia wojny i ogólne zaskoczenie jej wynikiem, nastąpił dynamiczny rozwój nauk społecznych, a socjologii w szczególności. Do 1918 r. socjologowie zwykle zajmowali stanowiska na wydziałach prawa, filozofii czy ekonomii politycznej.

Zmiana oznaczała także większe otwarcie na „socjologię” jako nowoczesny sposób postrzegania rzeczywistości, niebędącą prostą kontynuacją akademickiej filozofii, nauki o państwie, jurysprudencji czy historii gospodarczej, choć ze wszystkimi tymi dyscyplinami związaną i ze wszystkich owocnie czerpiącą.

W młodej, rządzonej przez socjaldemokratów Republice socjologię uważano za ważne podejście naukowe; na uniwersytetach powstawały katedry socjologii, zakładano instytuty naukowe prowadzące badania społeczne, pojawiły się czasopisma fachowe z „socjologią” w tytule. Przedstawiciele socjologii – autorzy, którzy pisali prace uznawane za socjologiczne – kontynuowali badania nad problemami, które przedsięwzięli jeszcze przed wojną. Do głosu zaczęło dochodzić także młode pokolenie intelektualistów, które rozpoczęło karierę akademicką już po wojnie.

Trzeba dodać, że okres końca wojny i początku Republiki to czas prze wartościowań; jeszcze w latach 1914–1915 znacząca większość profesorów uniwersyteckich popierała wojenne plany rządu, niezależnie od poglądów politycznych (nielicznymi wyjątkami byli sympatycy radykalnej lewicy). Po abdykacji cesarza, rewolucji listopadowej 1918 r., dyskusje polityczne rozgorzały na nowo; niejako powróciły do stanu sprzed 1914 r. Różnice stanowisk ideowych i politycznych przełożyły się na procesy, które zachodziły w humanistyce. Od samego początku bardzo popularne stało się słowo „kryzys”. Napisano wówczas wiele prac krytycznie oceniających bieżącą sytuację, które w tytule zawierały właśnie „kryzys”. Jednocześnie socjologia stała się modna, czego świadomi byli ówczesni przedstawiciele dyscypliny (Neun 2019: 7). Definiowano ją na różne sposoby i wiązano z nią rozmaite nadzieje. „Socjologię” rozumianą bardzo ogólnie, jako uzasadnienie komponentu społecznego, w mniejszym lub większym stopniu uprawiał niemal każdy przedstawiciel dyscyplin humanistycznych.

Krótki okres trzynastu lat Republiki Weimarskiej jest jednak niezwykle istotny ze względu na kontynuację nurtów i tematów, które podejmowano przed pierwszą wojną, a także dostosowanie ich do nowych warunków. Nowa Republika niemiecka była krajem znacznie uboższym w stosunku do przedwojennego Cesarstwa, upokorzonym klęską wojenną, kontrybucjami i stratami terytorialnymi. Zarazem jednak panowała wolność słowa – oko-

liczność wcześniej nieznaną w Europie Środkowej. Mieszkańcy byli bardzo ostro podzieleni politycznie i podział ten dotyczył również społeczności akademickiej. Z jednej strony byli zwolennicy Republiki, chcący budować przyszłość, opierając się na nowych demokratycznych zasadach uprawiania polityki, a z drugiej – sieroty po monarchii, niepokodzone z wojenną klęską, marzące o wielkich Niemczech.

Intensywne życie naukowe zostało zdławione wczesną wiosną 1933 r. Brutalny reżim polityczny wykluczył szereg intelektualistów ze względów rasowych i ideologicznych. Oprócz tego zreorganizowano naukę – odtąd uczeni pracujący w dyscyplinach nazywanych „naukami o duchu” mieli być przydatni politycznie. Niemieckie Towarzystwo Socjologiczne (DGS) poddano ciężkiej próbie, która zakończyła się *de facto* jego likwidacją; wielu socjologów opuściło Niemcy (i wkrótce wcieloną Austrię) ze względu na prześladowania rasowe i polityczne, jeszcze inni zostali odsunięci od uniwersytetów. Pewna grupa kontynuowała działalność, współpracując z partyjnym aparatem NSDAP i prowadząc „przydatne” reżimowi badania socjograficzne czy rasowe (Klingemann 2020).

/// Spór o socjologię

Zielone światło dla socjologii pojawiło się dzięki decyzjom politycznym. Pruski minister nauki, sztuki i oświaty ludowej, socjaldemokratyczny polityk Carl H. Becker, dążył do instytucjonalizacji socjologii na uniwersytetach, by w tym środowisku wzmocnić wartości republikańskie. Większość profesorów miała przekonania bardzo konserwatywne, wielu z nich przejawiało także inklinacje monarchistyczne i antydemokratyczne. Beckerowi niezwykle zależało na wzmocnieniu socjologii na uniwersytetach, wiązał z nią bardzo konkretne nadzieje i pomagał tym profesorom, którzy nie podzielali konserwatywnych zapatrywań większości środowiska akademickiego.

Opinia Carla H. Beckera na temat socjologii odegrała ważną rolę w sporach na temat przyszłości socjologii tuż po pierwszej wojnie światowej. Becker wyłożył swoją wizję socjologii w tekście *Gedanken zur Hochschulreform* („Myśli o reformie szkół wyższych”), wydanym w 1919 r., który wywołał burzliwą dyskusję (Ringer 1969: 228). Minister dostrzegał potrzebę otwarcia edukacji akademickiej na potrzeby współczesnego życia społecznego i ekonomicznego, które przeciwdziałaloby podziałowi na wąskie działy dyscyplinarne, w ramach których funkcjonowały uniwersytety. Potrzebne były synteza i międzywydziałowe, interdyscyplinarne programy studiów oraz większa otwartość na absolwentów szkół średnich. Odegra-

nia takiej właśnie roli oczekiwał Becker od socjologii (tamże: 228), której profil akademicki – praktyczny i teoretyczny – nie był wówczas jeszcze jasno określony. W intencji Beckera miała ona być syntetyczna i zorientowana na teraźniejszość. Przedstawiony przez ministra punkt widzenia spotkał się z ostrą krytyką uniwersyteckich konserwatystów, którym tego rodzaju program intelektualny kojarzył się z socjalizmem i którzy traktowali go jako zagrożenie dla tradycyjnych wartości akademickich (tamże). Mocny sprzeciw przyszedł ze strony filologa, Friedricha von der Leyena, który obawiał się zalania uniwersytetu przez masy i zniewolenia przez radykalnych społecznie teoretyków, których praca opiera się na spekulacjach (tamże: 228–229). Jeszcze mocniej przeciwko programowi Beckera i samej socjologii wystąpił historyk Georg von Below, który w ogóle nie widział potrzeby takiej nauki jak socjologia, zwłaszcza w Niemczech. Odrzucał po prostu oświecenie jako prąd myślowy, bo było zbyt „zachodnie” (tzn. francuskie i angielskie) i błędne, ponieważ przesadnie podkreślało indywidualność człowieka oraz rozumu. Niemiecka tradycja romantyczna (wraz z filozofią idealistyczną), przede wszystkim koncepcja „ducha narodu” (*Volksgeist*), były jego zdaniem bardziej przekonujące (tamże: 229). Pozytywizm i naturalizm były według Belowa nurtami zdyskredytowanymi. Sprzeciwił się on programowi socjologii uniwersyteckiej Beckera, ponieważ socjologia oznaczała wpływ materialistycznego pozytywizmu, który uważał za nieudaną próbę naśladowania niemieckich romantyków przez Francuzów i Anglików (tamże).

W debacie na temat programu ministra Beckera głos zabrali też socjologowie. Ferdinand Tönnies i Leopold von Wiese mieli pewne zastrzeżenia, ale ogólnie bronili jego wizji. Z kolei Georga von Belowa wsparli Werner Sombart, Hans Freyer, a także Austriak Othmar Spann. Von Wiese nie do końca zgadzał się z założeniem Beckera, że socjologia ma być „syntezą” prac intelektualnych różnych dyscyplin. W odpowiedzi sformułował założenia „socjologii formalnej”, rozwijającej założenia socjologii Georga Simmla z pewnymi elementami pozytywizmu (por. Wiese 1924–1928). Osią jego teorii było założenie, że życie społeczne jest sumą stosunków społecznych. Socjologia jego zdaniem była właśnie *Beziehungsbhre* – nauką o stosunkach (Ringer 1969: 230–231). Założenia von Wiesego spotkały się z ostrą krytyką Hansa Freyera, który wytykał koledze akceptację XIX-wiecznej nowoczesności i formułowanie założeń pozbawionych oceny moralnej. Freyer był uczniem Oswalda Spenglera i bliskie mu były tezy o „zmięczeniu Zachodu”. Zadanie socjologii widział w badaniu zjawisk społecznych w ich kontekście historycznym oraz w ich moralnej ocenie

(tamże: 232). Von Wiese wdrażał założenia swojej socjologii w założonym i kierowanym przez siebie Instytucie Nauk Społecznych (*Institut für Sozialwissenschaften*) w Kolonii, który stał się częścią pejzażu naukowego odnowionego w 1919 r. Uniwersytetu Kolońskiego. Uniwersytet z nowoczesną socjologią był dokładnie tym, czego domagał się minister Becker. Zresztą podobny proces dotyczył powstałego w tym samym czasie uniwersytetu we Frankfurcie nad Menem, a poza Prusami – Uniwersytetu Hamburgskiego.

Jeszcze bardziej zwolenników nowoczesnej socjologii zaatakował Othmar Spann. Wiedeńczyk krytykował przede wszystkim Ferdinanda Tönniesa i Maxa Webera. Zdaniem Spanna naganne było m.in. posługiwanie się pojęciem klasy, które uważał za naturalistyczne i... indywidualistyczne. Nad pojęcie klasy przedkładał „stan” (w rozumieniu elementu feudalnej i wczesnonowoczesnej struktury społecznej). Ponadto sądził, że prawdziwa grupa społeczna ma „służyć duchowi”, a nie – jak chciałby von Wiese (i chyba wszyscy pozostali socjologowie świata) – realizować jakieś cele. Punktem wyjścia dla Spanna były założenia filozofii romantycznej oraz doniosłość narodowej wspólnoty kulturowej, a nie elementy życia zbiorowego sprowadzone do abstrakcyjnych formuł (por. Ringer 1969: 232). Do grona krytyków nowoczesnej socjologii, która w dodatku miała stać się narzędziem reformy uniwersytetu jako skostniałej w swym konserwatyźmie instytucji odziedziczonej po Cesarstwie, przyłączył się Werner Sombart. Określił „zachodnią” socjologię jako „naturalistyczną” i przeciwstawił jej „noologię”. Ta ostatnia powinna być mocno przywiązana do idei spójności społecznej, pozostając nauką o duchu i nie ulegając pokusie zbliżania się do nauk ścisłych.

Spór naukowy przykrywał spór polityczny dotyczący pozycji socjologii jako dyscypliny naukowej i jej roli w reformowaniu uniwersytetu. Pewnym wymiarem tego sporu jest także dyskusja na temat statusu przeszłości (a więc wiedzy historycznej) w kontekście nauki akademickiej i jej instytucjonalnego kształtu. Stawką w tym sporze była przeszłość jako obiekt badań naukowych. Przeszłość, a raczej historia, była z jednej strony inspiracją do działania (duch, naród...) i nadrzędnych celów, a z drugiej strony po prostu źródłem danych, które można badać, systematycznie analizować, stosując socjologiczne narzędzia teoretyczne, i na tej podstawie wyciągać wnioski dotyczące współczesności (Freyer 1930).

Ideologiczny wymiar tego sporu dotyczył tego, czy rodzimej niemieckiej nauce zagrażają zachodnie wpływy. Wpływy te postrzegano jako niebezpieczne przede wszystkim z powodów moralnych, a więc z bardzo praktycznego punktu widzenia, zakładającego, że uprawianie nauki w określo-

ny sposób niesie za sobą konsekwencje moralne – nie dla jednostki, która odpowiada za prowadzenie tych badań, lecz dla całej wspólnoty (narodu), której te badania dotyczą (czy to bezpośrednio jako obiektu badań i refleksji naukowej, czy też pośrednio – jako społeczności, która jest potencjalną odbiorczynią rezultatów działalności naukowej). Toczone na początku lat 20. spór o socjologię był również kontynuacją kontrowersji dotyczącej Wielkiej Wojny i moralnej wyższości Niemiec nad Wielką Brytanią i Francją, które z niemieckiego punktu widzenia niesprawiedliwie utrzymywały dominującą pozycję w społeczności międzynarodowej i koloniach zamorskich. Wystarczy przypomnieć, że pięć lat wcześniej, na początku pierwszej wojny światowej, Sombart opublikował książkę *Händler und Helden*, w której Niemców obsadził w roli tytułowych „bohaterów”, a Anglików przedstawił jako „handlarzy” (Sombart 1915; por. Bucholc 2020).

W późniejszym okresie Becker m.in. ułatwił uzyskanie stanowiska profesora Karlowi Mannheimowi we Frankfurcie nad Menem (Kettler, Loader 2013: 24). Wpływ postępowego ministra ograniczał się tylko do Prus; ośrodki uniwersyteckie takie jak Heidelberg, Fryburg Bryzgowijski (Badenia), Tybinga (Wirtembergia), Lipsk (Saksonia), Monachium (Bawaria), Jena (Turyngia) oraz Hamburg (wolne miasto) znajdowały się poza zasięgiem jego decyzji.

/// Weimarska socjologia historyczna

Międzywojenna socjologia niemieckojęzyczna (w tym historyczna) była w dużej mierze fenomenem autoreferencyjnym, choć już nie do końca idiosynkratycznym. Socjologowie w gruncie rzeczy dyskutowali między sobą, w niewielkim stopniu uwzględniając tendencje i procesy rozwoju socjologii poza obszarem niemieckojęzycznym. Dominowały odniesienia do filozofii idealistycznej (przede wszystkim Hegla i Marksa), jednak widoczna była także recepcja założeń klasyków francuskich (Comte’a, Durkheima), oraz choć w mniejszym stopniu, nowinek socjologicznych ze Stanów Zjednoczonych (por. Walther 1927).

W określaniu zadań socjologii sformułowanie „socjologia historyczna” stało się bardzo istotne. Zwykle wymieniano ją jako jeden z podstawowych kierunków dyscypliny, kształt socjologii historycznej pozostawał jednak nie do końca zdefiniowany. Większość ówczesnych socjologów zajmowała się przeszłością i trzeba powiedzieć, że nie wszystko, co wiązało się z kontekstem historycznym w ich pracy socjologicznej, traktowano jako socjologię historyczną.

Jeśli pytamy o *differentia specifica* „weimarskiej socjologii historycznej”, to pewne przybliżenie dają dwie książki, do dziś czytane i uznawane za ważne głosy w humanistyce. Chodzi o *Ideologię i utopię* Karla Mannheima (2008 [1929]) oraz *O procesie cywilizacji* Norberta Eliasa (2011 [1939]). Istotna jest skala, która pozwala stwierdzić, na ile różnią się od socjologii uprawianej dziś, również dzisiejszej socjologii historycznej.

Specyfikę socjologii niemieckiej pierwszej połowy XX w. i wyjątkowo silną obecność wątków historycznych określa zmiana paradygmatu, która dokonała się na przelomie XIX i XX w. Historycznie zorientowana makroekonomia stawała się coraz bardziej nasycona socjologicznymi założeniami teoretycznymi (Kruse 1990a). Przedmiotem takiej socjologii (która wciąż była trochę historią gospodarczą) są poszczególne epoki w dziejach, określone style myślenia, stanowiące pewnego rodzaju całości kulturowe. Owe całości są szczególnie rozumianymi „indywiduami” (por. Schützeichel 2004: 26–30; Hintze 1964 [1929]). Egzemplaryczną pod tym względem pracą jest *Soziologie der Renaissance* („Socjologia renesansu”) Alfreda von Martina. Tematem tej książki jest renesans jako epoka w historii kultury, ale obejmująca także stosunki społeczne, strukturę władzy oraz wiedzę i sposoby jej dystrybuowania. W ten sposób rozumiana „indywidualność” epokowa bardzo bliska jest Marksowskiej formacji społeczno-ekonomicznej. Jednocześnie jest także nawiązaniem do klasycznej pracy Jacoba Burckhardta *Kultura odrodzenia we Włoszech* (1991 [1860]) oraz – w pewnym sensie – kontynuacją jednego z założeń historyzmu jako prądu myślowego, który dominował w Niemczech przez cały XIX w. i który mierzył się z nadchodzącymi z różnych stron krytykami od ostatniej dekady XIX w. (Wittkau 1994).

Tak zorientowana socjologia historyczna w znacznym stopniu, jeśli nie w całości, odpowiada na pytania socjologii wiedzy. We współczesnej socjologii ten sposób postępowania znajdziemy u Eliasa, który określone epoki definiuje jako „figuracje”. Nauczyciele i starsi koledzy Eliasa opisywali różne zagadnienia jako przejaw rozumianego po Heglowisku „ducha” (w tym „ducha kapitalizmu”).

Socjologia historyczna zajmowała bardzo ważne miejsce w pracach socjologów międzywojennych w Niemczech i Austrii. Zawsze wymieniali ją jako jeden z istotnych kierunków badań. Hans Freyer, jeden z przedstawicieli tego nurtu i autor ważnych prac w okresie weimarskim, scharakteryzował socjologię historyczną jako jedną z głównych orientacji socjologicznych, obok „socjologii mechanistycznej”, „biologicznej”, „formalnej”, „uniwersalistycznej”, „psychologicznej” i „syntetycznej”. Rozpoczynając w tym kontekście opis „socjologii historycznej”, Freyer akcentuje jej szcze-

gólnie niemiecki charakter. Pisze, że „niemiecka socjologia jest z pełną świadomością nauką historyczną” (Freyer 1931: 112). Dalej sugeruje, że założenia historyczności socjologii są składnikiem spuścizny Hegla.

W miejsce Hegłowskiego systemu form wolności stawia ona [socjologia historyczna] dialektyczną kolejność społecznych rzeczywistości. Rozpoznaje nie tylko to, że społeczny świat jest materialem historycznym, lecz widzi w niej właściwe podłoże historii, plac boju aktywnych (*weitertreibenden*) sprzeczności oraz pole historycznych decyzji. (Tamże)

Zauważa przy tym, że te nurty współczesnej socjologii, które preferując systematyczność, uwalniają (*loslösen*) wydarzenia od historii, zapoznają istotną właściwość społecznych konstelacji (*Gebilde*). Dalej Freyer dzieli socjologię historyczną na tę, która zajmuje się uprawianiem uniwersalnej filozofii dziejów, tj. taką, którą zajmuje społeczny rozwój ludzkości – ta bliska jest „starym systemom, szczególnie angielsko-francuskiemu” (tamże: 113), oraz taką, która świadomie ujmuje konstelacje społeczne jako historyczne przedmioty i dąży do socjologicznych ujęć ich historycznej dynamiki. Takie ujęcie reprezentuje jego zdaniem Franz Oppenheimer (tamże).

Silną historyczną orientację ówczesnej socjologii niemieckiej dostrzegali także obserwatorzy zagraniczni. Raymond Aron, który w latach 30. przebywał w Niemczech, w swojej książce o socjologii niemieckiej starał się zdefiniować socjologię historyczną (Aron 1964 [1936]). Uważał np., że twórczość Maxa Webera jest na tyle specyficzna, że nie włączył jej do rozdziału poświęconego socjologii historycznej; poświęcił jej odrębny rozdział. Tymczasem ciekawsze może być to, że za „historyczną” uznał... socjologię wiedzy i w związku z tym za przedstawiciela socjologii historycznej – Karla Mannheima. Połowa książki Arona dotyczy aspektów historycznych podejmowanych przez ówczesnych socjologów¹.

Socjologowie historyczni „zajmują się raczej obiektywnymi formacjami, rzeczywistościami zbiorowymi (kultura, państwo, prawo), niż stosunkami interpersonalnymi. Socjologia bliska jest teorii dziejów powszechnych i podejmuje zadania filozofii dziejów, to znaczy dostarcza odpowiedzi na aktualne lęki [płynące] z doświadczenia przeszłości” (tamże: 37; por. Kruse 1990b: 413).

¹ Książka składa się z czterech rozdziałów; rozdział drugi zatytułowany jest *Socjologia historyczna*, rozdział trzeci w całości poświęcony jest Maxowi Weberowi i zawiera podrozdział *Badania historyczne*.

Nachylenie historyczne niemieckich socjologów nie umyka uwadze Howarda Beckera i Harry'ego E. Barnes, autorów amerykańskiego podręcznika z lat 30. *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii* (Becker, Barnes 1965 [1938]). Autorzy ci zbliżają się najbardziej do tego, by określić socjologię lat 20. i 30. w Niemczech po prostu jako historyczną. Na temat orientacji historycznej w socjologii niemieckiej wyrażają się nader krytycznie. Wiele jej założeń po prostu odrzucają jako nienaukowe (piętnują przede wszystkim uniwersalizm, transcendentalizm i relatywizm). Pozytywnie oceniają w zasadzie tylko badania Maxa Webera – dlatego że Weber nie sformułował żadnej jednokierunkowej teorii dziejów, nie upierał się przy tym, że określone społeczeństwa mają cel czy misję. Ponadto, jak zauważają, analizy Webera umożliwiają badania porównawcze, które zresztą sam autor *Etyki protestanckiej i ducha kapitalizmu* uprawiał (tamże: 412–415).

/// Cywilizacja: Alfred Weber

Alfred Weber był młodszym bratem Maxa Webera. Studiował archeologię i historię sztuki, potem prawo. Habilitował się pod kierunkiem Gustava Schmollera, po czym pracował jako profesor na kilku uniwersytetach (Berlin, Praga), by od 1907 r. podjąć pracę na Uniwersytecie w Heidelbergu. Współczesna nauka zapamiętała Alfreda Webera przede wszystkim jako twórcę jednego z ważniejszych podejść w teorii rozmieszczenia sił wytwórczych (*Standorttheorie*) w naukach ekonomicznych, mimo że bardziej interesowała go zorientowana historycznie socjologia kultury. Był niezwykle ważną postacią socjologii pierwszej połowy XX w., którą nieco przyćmiła wybitna sylwetka starszego brata. Alfred Weber piastował stanowisko profesora nauk o państwie, a od r. 1924 kierował placówką badawczą InSoSta – *Institut für Sozial- und Staatswissenschaften* (Instytut Nauk o Społeczeństwie i Państwie) – do emerytury w 1933 r. Wystarczy przypomnieć, że doktoraty u Alfreda Webera obroniły takie postaci jak Robert Ezra Park – później jeden z liderów Szkoły Chicagowskiej, Talcott Parsons, który w latach 20. związany był ze wspomnianym heidelberskim instytutem, czy Erich Fromm. W tym samym czasie w InSoSta pracował także Karl Mannheim, który stamtąd przeniósł się na stanowisko profesorskie we Frankfurcie nad Menem. Na przełomie lat 20. i 30. pod opieką i silnym wpływem intelektualnym Alfreda Webera pracę habilitacyjną przygotowywał Norbert Elias. Ze względu na przejęcie władzy przez nazistów w 1933 r. nie udało się doprowadzić do kolokwium habilitacyjnego Elias. Wkrótce potem Alfred Weber dobrowolnie odszedł na emeryturę, co było formą wycofania się

na wewnętrzną emigrację. InSoSta było miejscem, w którym odbywały się spotkania poświęcone Maxowi Weberowi, który wcześniej przez wiele lat związany był z Heidelbergiem. Spotkaniom organizowanym przez Alfreda oraz Mariannę, wdowę po Maxie, należy zawdzięczać rosnącą popularność dorobku Maxa Webera oraz fakt zainteresowania jego postacią Talcotta Parsonsa, który następnie zangielszczył *Etykę protestancką i duch kapitalizmu*, inicjując dyskusje na temat dorobku tego socjologa za oceanem.

W swoim krótkim *Einleitung in die Soziologie* („Wprowadzenie do socjologii”) Hans Freyer uznaje Alfreda Webera za najważniejszego przedstawiciela socjologii historycznej. Najważniejszą książką A. Webera jest *Kulturgeschichte als Kultursoziologie* („Historia kultury jako socjologia kultury”). To jego najistotniejsza praca, którą zalicza się do socjologii historycznej. Książka ukazała się w 1935 r. We wstępie autor zaznacza, że interesuje go „socjologia dziejów”, którą rozumie jako empirycznie pojmowaną filozofię dziejów (Weber 1950 [1935]: 17). Warunki filozofii dziejów spełniało jego zdaniem *O państwie Bożym* Augustyna, przedstawiając wizję państwa kościelnego i chrześcijańskiego w obliczu upadku Rzymu. Na przełomie XVIII i XIX w. analogiczną wizję zaprezentował Hegel, dla którego świeckie państwo stanowi przyszłą formę organizacji w kontekście upadku dawnego zachodniego społeczeństwa (tamże: 18–19). W XIX w. podobną wizję oferuje marksizm, będąc już w zasadzie „socjologią dziejów” (tamże: 19). Cechą wspólną tych trzech interpretacji (*Deutung*) historii jest obraz przyszłości. W *Kulturgeschichte als Kultursoziologie* Webera interesuje „budowa dziejów” (*Geschichtsaufbau*). Przedmiotem opisu są „kręgi wysokich kultur” (*Hochkulturkreise*), „które są nośnikami postępu (*Fortgang*) dziejów powszechnych człowieka i budowniczymi ich podstaw” (tamże: 21).

Alfred Weber tworzy własną, oryginalną terminologię, która pozwala mu na dokonywanie analizy historii rozwoju ludzkości. Sposób analizowania nawiązuje do Diltheyowskiej interpretacji: „Interpretować! (*Deuten!*) By wykluczyć wszelkie nieporozumienia, nie powinno się oznaczać filozoficznego rozumienia znaczeń, lecz empiryczne pojmowanie postaci i istoty (*Gestalt- und Wesens-Begreifen*), ujmowanie dynamiki i kierunku (*Bewegungs- und Richtungs-Erfassen*)” (tamże: 25).

Socjologia dziejów powinna mieć charakter systematyczno-strukturalny. Jednostkami analizy są „ciała dziejowe” (*Geschichtskörper*), którymi są „kręgi dziejowe” (*Geschichtsbezirke*) pierwszego stopnia: chiński i indyjski na Wschodzie, egipsko-babiloński na Zachodzie. Na nich wyrastają kręgi dziejowe drugiego stopnia: persko-żydowski i krąg Morza Śródziemnego, następnie trzeciego stopnia: bizantyjsko-słowiańsko-wschodni, islamski

i zachodni. Każde takie „ciało dziejowe” dysponuje własnymi cechami struktury społecznej, które podlegają procesom przemian, w których także da się dostrzec regularności. Kluczowym założeniem A. Webera jest to, że wszystkie kultury, którymi są „dziejowe ciała” pierwszego, drugiego lub trzeciego stopnia, podlegają procesowi stadialnego postępu. Proces ten ma charakter uniwersalny i jest „procesem cywilizacyjnym”, dotyczącym całej ludzkości. Każdy etap opisywanego w tych kategoriach rozwoju stanowi „konstelację historyczno-socjologiczną”, która ma określoną „fizjonomię kulturową” i jest „agregacją życia” (*Lebensaggregation*), w której skupia się „kulturowa wola i zachowanie” (*kulturelles Wollen und Verhalten*).

W ocenie Hansa Freyera A. Weber wykorzystuje aparat teoretyczny socjologii formalnej, rozwiniętej przez Simmla i von Wiesego, i stosuje go do analiz historycznych. Dzięki temu możliwe jest konstruowanie podsumowujących obrazów „ciał dziejowych” (*Geschichtskörper*) oraz pojedynczych linii ogólnego rozwoju historycznego bez utraty przy tym z pola widzenia wewnętrznych regularności struktur i wydarzeń. Dzięki temu analizy historyczne można odnieść do współczesności (Freyer 1931: 115).

Ujęcie powszechnej historii kultury przez Alfreda Webera nosi znamiona idealistycznej filozofii dziejów XIX w., przy czym otwiera się na socjologiczną empirię. Koncepcje A. Webera doczekały się pewnych kontynuacji. W zmodyfikowanej formie założenia obecne w jego książce odnajdziemy w koncepcji procesu cywilizowania Norberta Elias. Uczeń Alfreda Webera swoje spojrzenie ograniczył do kręgów dworskich Europy Zachodniej i zbadał na podstawie danych empirycznych. Idee nawiązujące do tej koncepcji odnajdziemy także w bardziej współczesnych interpretacjach makrosocjologicznych, takich jak np. koncepcja cywilizacji osiowych Shmuela N. Eisenstadta czy teoria systemu-świata Immanuela M. Wallersteina.

Praca A. Webera jest jeszcze z jednego punktu widzenia bardzo oryginalna: jest próbą socjologicznej interpretacji dziejów powszechnych. W odróżnieniu od innych opracowań z zakresu socjologii historycznej nie ogranicza się do tematów związanych z wczesną nowoczesnością, takich jak władza, państwo i kapitalizm.

/// Władza i państwo

Po to, by pokazać „aktualność” przedwojennej socjologii niemieckiej, skoncentruję się na pewnych wspólnych wątkach, zauważalnych u poszczególnych przedstawicieli.

W dwudziestoleciu międzywojennym „państwo” stało się popularnym obiektem dociekań naukowych. Wiązało się to z doświadczeniem przegranej wojny, gorącymi sporami politycznymi i głębokim podziałem ideologicznym społeczeństwa. Od końca pierwszej wojny światowej do początku lat 30. ukazało się drukiem wiele książek z „państwem” w tytule. Proces ten zapoczątkował urodzony w Berlinie lekarz, który po 30 latach praktyki laryngologicznej oraz organizacji badań na temat warunków życia na wsi obronił doktorat z zakresu ekonomii. W tym samym czasie brał udział w zakładaniu Niemieckiego Towarzystwa Socjologicznego (1908). Wtedy także opublikował książeczkę zatytułowaną *Der Staat* i to ten właśnie fakt rozpoczyna zawrotną karierę pojęcia państwa nie tylko wśród niemieckich socjologów pierwszej połowy XX w., ale też w socjologii historycznej w ogóle. Dla Franza Oppenheimera, bo to o nim mowa, istotne są dwa źródła problematyki państwa: pierwszym są pisma Ludwika Gumplowicza, a drugim – wyniki własnych badań i obserwacji dotyczących warunków życia mieszkańców wsi, przede wszystkim chłopstwa zamieszkującego tereny majątków szlacheckich. (Oppenheimer w kilku takich miejscach prowadził badania z zakresu ekonomii, których rezultatem była książka *Großgrundbesitz und soziale Frage* („Obszarnictwo a kwestia socjalna”) (Oppenheimer 1898), którą także należy zaliczyć do kanonu wczesnej socjologii historycznej).

Oppenheimer należy do najmniej znanych socjologów niemieckich pierwszej połowy XX w., z wielu względów zupełnie niezasłużenie. Jego dorobek badawczy oraz podejście są oryginalne jak na czas i miejsce, w którym działał. Oppenheimer był wyjątkowy w kontekście niemieckiej socjologii, ponieważ do nauk społecznych przyszedł po studiach medycznych, jako praktykujący lekarz. Interesował go „człowiek” jako żywy organizm. To też sprawiło, że szczególną uwagę poświęcał uwarunkowaniom, które wpływają na warunki życia jednostek i całych zbiorowości. Podejmował tematy, które były istotne z socjalnego punktu widzenia.

Na pierwszych stronach książki *Der Staat* Oppenheimer zapowiada, że interesuje go „państwo” z punktu widzenia socjologa: jako „*powszechnie* zjawisko społeczne w jego powstawaniu [i] rozwoju aż do [postaci] nowożytnego państwa konstytucyjnego” (Oppenheimer 1954 [1908]: 1). „Państwa” w liczbie mnogiej to przedmiot historii jako nauki. „Państwo” jako twór idealny – nie jakim jest w rzeczywistości, lecz jakim „powinno być” – to przedmiot zainteresowania filozofów. Prawnicy z kolei zwracają uwagę na formę zewnętrzną państwa, tymczasem socjologowi chodzi o *treść*, bo chce zrozumieć *życie* społeczeństwa państwowego (tamże). Na pytanie o socjologiczną ideę państwa daje odpowiedź, która lokuje jego początek

w odrodzeniu (przywołuje Jacoba Buckhardta), oraz słynne „L'État c'est moi” Ludwika XIV (tamże: 5). Treść książki to szkic historyczny instytucji państwa jako rezultatu podboju jednej grupy przez inną. Dalej omawia pierwotne państwo zdobywców, państwo morskie, feudalne oraz „konstytucyjne”, czyli nowożytne. Omówienia oparte są na pojęciach teoretycznych: ekonomicznych oraz politycznych środków zaspokajania potrzeb. Środki ekonomiczne odpowiadają zaspokajaniu potrzeb drogą wymiany; środki polityczne – poprzez stosowanie mechanizmów władzy (por. tamże: 10). Pojęcia te rozwinął był Oppenheimer w swojej książce poświęconej obszarnictwu. W każdym historycznym typie państwa relacje między stosowaniem środków ekonomicznych i politycznych układają się inaczej. Ostre rozdzielenie obu typów od siebie ułatwia zrozumienie powstania oraz istoty państwa.

Książkę o państwie opublikował także wspomniany już Hans Freyer, założyciel ośrodka socjologicznego na Uniwersytecie Lipskim i lider konserwatywnej Szkoły Lipskiej, którego dorobek można do pewnego stopnia postrzegać jako przeciwieństwo czy przeciwwagę dla Szkoły Frankfurckiej. Freyer nie krył się z mocno konserwatywnymi sympatiami, a u progu lat 30. – z nazistowskimi. W 1934 r. podczas dyskusji zarządu Niemieckiego Towarzystwa Socjologicznego był zwolennikiem współpracy z NSDAP i przyjęcia ultimatum władz dotyczących wykluczenia z organizacji członków-Żydów oraz wprowadzenia „zasady wodzowskiej” do statutu.

W połowie lat 20. Hans Freyer jako profesor socjologii w Lipsku wydał książkę zatytułowaną *Der Staat* (Freyer 1926). Praca ta nie jest rozprawą akademicką; raczej esejem filozoficznym. Mowa w nim o „państwie” w kontekście „woli”, „mocy”, „stylu” i „geniuszu”. Koncepcja państwa Freyera to koncepcja heglowska. Państwo wieńczy rozwój: powstaje w wyniku politycznego zwrotu ducha (*die politische Wendung des Geistes*). „Państwo” jest bliskoznaczne, lecz nie tożsame z „rzeszą” (*Reich*). „Rzesza” to wspólnota kulturowa, która jeszcze nie stała się państwem. „Duch dociera do państwa, ma za sobą długą drogę poprzez styl. [...] Łącząc wiele form w obiektywną całościową konstelację (*Gesamtgebilde*) rzeszy, państwo tworzy ze swej ludności całościową konstelację narodu” (tamże: 106).

Jako prawdziwa synteza, państwo znosi (*hebt auf*) w sobie wszelkie wcześniejsze struktury ducha. W ten sposób naród jest jednocześnie wspólnotą i zhierarchizowaną konstelacją (*gestuftes Gebilde*). W jego rzeszy jednak nadal żyją światy form wiary oraz stylu, kielnane siłą formy nowej politycznej zasady. (Tamże: 121)

Osobny rozdział poświęcono „wodzowi i jego narodowi” (*Der Führer und sein Volk*), w którym autor przedstawia stosunek wodza do narodu jako relację porucznika i żołnierzy.

Dzieło wodza jest konstelacją z życia (*Gebilde aus Leben*) i jest konstelacją czynu (*Gebilde durch Tat*). [...] Konstelacje z życia są zawsze stawianiem się (*ein Werdendes*). Istnieją o tyle, o ile stają się. Państwo jest jednością rzeszy i narodu. Naród to konstelacja z ludzi (*Gebilde aus Menschen*), której sensem jest stworzenie rzeszy i życie w niej jako przestrzeni losu. Konstelacja narodu, jak każda konstelacja z ludzi, jest dziełem wodza. Dlatego właśnie przywództwo stanowi siłę, która tworzy państwo: z jego człowieczeństwa czyniąc konstelację narodu. (Tamże: 110–111)

W podobnym tonie o państwie pisze Freyer kilka lat później w broszurze politycznej zatytułowanej *Revolucja z prawa* (Freyer 1999 [1931]), dzięki której uznano go za jednego z głównych przedstawicieli „rewolucji konserwatywnej” w okresie Republiki Weimarskiej (por. Kunicki 1999).

Bardziej naukowe rozważania, w tym na temat socjologicznego ujęcia historii, przedstawił Freyer w książce *Soziologie als Wirklichkeitswissenschaft* („Socjologia jako nauka o rzeczywistości”) (1930). Tytuł zapożyczony od Maxa Webera sugeruje podejście interpretatywne i twórcze wykorzystanie wiedzy historycznej. Rozprawa ta jest próbą zdefiniowania socjologii, której pokaźna część dotyczy relacji socjologii do historii. Freyer pisze o tym, że geneza socjologii tkwi w filozofii dziejów (Freyer 1930: 10), określa, że przedmiotem socjologii jest „społeczeństwo”, które samo w sobie jest „stającą się historią” (tamże: 11). Wylicza dwa sposoby powiązania socjologii z historią lub, by ująć to inaczej, które czynią z socjologii naukę historyczną. Pierwszym jest to, że wgląd w rzeczywisty charakter faktów społecznych uhistorycznia socjologię (tamże: 114). System socjologii opiera się na założeniu, że to, co późniejsze, pochodzi o tego, co wcześniejsze; że to, co dziejowo dokonane, przeistacza się w to, co aktualnie się wydarza (tamże: 115). Drugi rodzaj relacji socjologii z historią wiąże się z historycznym charakterem samej socjologii. Socjologia

[p]owstaje w postabsolutystycznej erze, w epoce rewolucji burżuazyjnych. Powstaje w tej epoce, bo jej problem, można by rzec, powstaje w tej epoce. [...] Rzeczywistość, której dynamika stanowi problem socjologii, pojawia się dopiero w burżuazyjnym ładzie

społeczeństwa. Nie jest naukowym przypadkiem, że pytania państwowo-społecznego współżycia ludzi były wcześniej omawiane przez filozofię lub inne nauki społeczne, przede wszystkim prawo i naukę o państwie. Dopiero gdy społeczeństwo odłącza się od państwa jako osobny stan faktyczny (*Tatbestand*), socjologia oddziela się od nauki o państwie. Dopiero gdy stosunek państwa i społeczeństwa staje się problemem historycznym, socjologia zostaje nauką. Określony historyczny los ludzkości Zachodu przywołuje socjologię na arenę – sprawia, że jest możliwa i [...] potrzebna. Istnieje socjologia socjologii. Socjologia jest przypisana historycznie nawet do treści swego zadania. (Tamże: 115)

Problematykę państwa rozwijał także Othmar Spann, bardzo konserwatywny prawnik, ekonomista i socjolog z Wiednia, który w swojej karierze pracował także na kilku uniwersytetach w Niemczech. Na początku lat 20. opublikował książkę zatytułowaną *Der wahre Staat* („Prawdziwe państwo”) (Spann 1972 [1921]). Ta obszerna praca jest nie tyle analizą państwa jako zjawiska społecznego – jak powiedziałby Franz Oppenheimer – ile konserwatywną krytyką podejść obecnych w naukach społecznych oraz postulatem budowy tytułowego „prawdziwego państwa”, tj. takiego, które jest oparte na hierarchii stanów (*Ständestaat*) – państwa korporacyjnego. W pierwszych częściach tej rozprawy autor omawia zasady „indywidualizmu”, któremu przeciwstawia „uniwersalizm”, by później z obu tych perspektyw krytycznie umówić wartości, którymi są wolność, równość i braterstwo.

Spann krytykuje teorie społeczne; diagnozuje kryzysy: indywidualizmu, kapitalizmu, socjalizmu, liberalizmu i demokracji. Omawia także istotę państwa, którą przedstawiają te teorie społeczne. W ostatniej części pracy prezentuje wizję państwa korporacyjnego, opartego na funkcjonalnej nierówności, w której społeczeństwem rządzą najlepsi, wojną zajmują się dowódcy, wychowaniem – nauczyciele, szewstwem – szewcy itd. (tamże: 226). Spann otwarcie sympatyzował z nazistami; prezentował ideę „państwa opartego na stanach” jako realizację „trzeciej drogi” między liberalizmem a socjalizmem. Korporacyjne państwo miało być lekarstwem na kryzysy. Jego idea bardzo podobała się hierarchii katolickiej, była zgodna z zasadą subsydiarności – jednej z podstaw katolickiej nauki społecznej. Założenia teorii państwa Othmara Spanna posłużyły Engelbertowi Dollfußowi i Kurtowi Schuschniggowi do zorganizowania autorytarnego ustroju państwa po przewrocie w Austrii w 1934 r., które zresztą nazwali „Ständestaat”.

/// Machiavelli i renesans

Jeden z rozdziałów „Prawdziwego państwa” Spanna traktuje o Niccolò Machiavellim oraz makiawelizmie jako politycznej doktrynie indywidualizmu (Spann 1972 [1921]: 27). Dla Spanna istotą makiawelizmu jest zniewolenie:

Silniejszy potrzebuje wolności, autarkii, by panować nad słabszym. Wewnętrzna budowa społeczeństwa polega więc na tym, że silniejsi stopniowo zaczynają dominować nad słabszymi. Zamiast powiedzieć „Nie obchodzi mnie nic poza mną”, można tu powiedzieć: ujarzmiam tego, kto jest słabszy ode mnie. Istota społeczeństwa kieruje się ku ujarzmieniu, zniewoleniu, wyzyskowi. Jej żywotną zasadą jest zwycięstwo silnych nad słabymi. (Tamże)

O ile u Spanna negatywna ocena Machiavellego związana była z krytyką nowożytnych podejść w naukach społecznych (krytycznie wypowiadał się także na temat oświecenia), dla innych socjologów pierwszych dekad XX w. postać Florentyńczyka i jego propozycje polityczne czy społeczne były interesujące właśnie ze względu na nowoczesność. Wspomniany Hans Freyer poświęcił Machiavellemu osobne opracowanie (Freyer 1986 [1938]). Przedstawienie sylwetki autora *Księcia* było próbą zastosowania założeń „socjologii jako nauki o rzeczywistości”, przede wszystkim w obszarze polityki. Machiavellemu założenia zapożyczone z filozofii antycznej służyły do rozwiązania problemów mu współczesnych. Analogicznie postępuje Freyer, który wspomaga się pismami Florentyńczyka w zmaganiach z kryzysem XX w. Elfriede Üner, która skomentowała pracę Freyera w jej ostatnim wydaniu (1986), zauważa, że po 1935 r. lider Szkoły Lipskiej pisał już wyłącznie prace historyczne (z zakresu historii idei), niemające żadnego związku z bieżącą polityką (Üner 1986: 116). „Rewolucja z prawa”, której zwiastunem był Freyer jeszcze kilka lat wcześniej, nie pozostawiła przestrzeni dla wyrażania się w naukach społecznych nawet swoim zwolennikom.

Postacią, która w najbardziej systematyczny sposób zajmowała się renesansem jako epoką w historii kultury, ze szczególnie socjologicznego punktu widzenia, był Alfred von Martin. Autor ten wydał kilka prac poświęconych tematyce historycznej, w tym przede wszystkim *Soziologie der Renaissance* (Martin 2016c [1932]). Oprócz podejmowania tematów związanych z odrodzeniem napisał także kilka prac o średniowieczu (np. Martin 2016a [1948], 2016b [1948]), które zostały wydane już po drugiej wojnie

światowej (Martin 1948). Na początku lat 30. von Martin wykładał socjologię w Getyndze jako profesor honorowy, nie pobierając wynagrodzenia. Ze względu na coraz bardziej duszny klimat polityczny wycofał się z działalności intelektualnej i udał na emigrację wewnętrzną, utrzymując się z majątku ziemskiego nad Nysą Łużycką, który odziedziczył po rodzicach. Był liberalnym katolikiem i miał jawnie antyfaszystowskie poglądy. Gestapo konfiskowało niektóre jego prace, dostrzegając w nich atak na ideologię nazistowską (*Nietzsche und Buckhardt* z 1941 r.). Postać Machiavellego posłużyła mu do skrytykowania nazistowskiej „odnowy” społeczeństwa.

Von Martin sam określał swoje zainteresowanie socjologią historyczną następująco:

Moją karierę badawczą (*Studienlaufbahn*) podzieliłbym na [kariere] historyka, który nigdy nie był historykiem, i [kariere] socjologa, który jej nie kontynuował i nie został prawdziwym socjologiem. [...] Historycy nazywali mnie kiedyś filozofem, a dla filozofów byłem historykiem. (Faber, Ladwig 2013: 19)²

W „Socjologii renesansu” von Martin tłumaczy, że socjologa w badaniu kultury wybranej epoki interesują dwie sprawy. Po pierwsze, kwestia formalna: na ile konkretny obraz będący przykładem (*Anschauungsbild*) określonej epoki oddaje strukturę *typowego stopnia* ludzkiego społecznienia i obyczajowości (*Gesellung und Gesittung*). Po drugie, kwestia treści: socjologowi chodzi o to, by obyczajowość znalazła się w relacji do społecznienia; by duch tej kultury znalazł się w relacji do istoty (*Artung*) jego społecznych nośników (Martin 2016c [1932]: 5).

Podczas gdy historyk śledzi powiązania pojedynczego procesu stawania się – stawia metodycznie pytanie o „indywidualną przyczynowość” (Rickert), dla socjologa pojedyncze wydarzenie jest ważne tylko jako przykład, ilustracja [czegoś] powszechniejszego, typowego, wykraczającego poza niepowtarzalność – chodzi mu zawsze o uzasadnienie *ogólnego* stanu rzeczy i jego *uwarunkowań*, a nie o indywidualny łańcuch przyczyn. (Tamże)

² Wypowiedź przytoczona przez M. Rainera Lepsius w wywiadzie udzielonym Richardowi Faberowi i Perdiciu Ladwig, zamieszczonym w tomie poświęconym życiu i twórczości Alfreda von Martina. Słowa von Martina pochodziły z korespondencji, którą prowadził z Lepsiusem w związku z przygotowaniem obchodów swoich 90. urodzin.

Socjologia pyta oczywiście – wtórnie – o *zmianę* struktur i jej uwarunkowania. Ale stara się poznać leżącą u jej podstaw quasi-prawidłowość, typową regularność rytmu; socjolog dzieli proces przemian na typowe „stopnie”, przez które przebiega przemiana, dokonując stale przekrojów poprzecznych tego rozwoju, podczas gdy historyk dokonuje zasadniczo tylko cięć wzdłużnych. (Tamże: 6)

Takie postępowanie pomaga socjologowi określić granice epoki. Socjologa nie interesuje „epoka czasowa”, lecz „epoka pojęciowa” (sformułowania historyka Fritza Kerna); epoka w rozumieniu pojęciowym to *typ idealny*. Trwa ona dopóty, dopóki struktura panująca w życiu duchowym i społeczeństwie określa czas jej trwania (tamże: 7).

Na przykładzie florentryńskiego odrodzenia von Martin pokazuje zastosowanie zjawisk zdiagnozowanych i nazwanych przez starsze pokolenie socjologów historycznych. Pisze o zmianach struktury społecznej (klas i stanów – problemy Weberowskie), stosunków mieszczaństwa i państwa, figury przedsiębiorcy i etosu podejmowania ryzyka (tematyka Sombarta), zmianach w sposobie zdobywania wykształcenia, figurze erudyty-humanisty, a także wyłonieniu się wiedzy praktycznej i roli eksperta, odmiennych interesach warstwy posiadającej i warstwy wykształconej (*Besitz- und Bildungsschicht* – temat Weberowski), a także przemianach religijności i ich politycznych konsekwencjach.

Praca von Martina jest studium przypadku, które rozwija materiał naświetlony przez Jacoba Burckhardta w XIX w., stosując aparat pojęciowy i opisując zjawiska zidentyfikowane już przez socjologów podejmujących tematy historyczne. Von Martin nawiązuje przede wszystkim do Wenera Sombarta i Maxa Webera oraz innych, w tym do Hansa Freyera.

/// Uwagi podsumowujące

Nie wszyscy socjologowie historyczni tamtego okresu identyfikowali swoją działalność z socjologią historyczną. Badacz przedwojennej socjologii niemieckiej, Volker Kruse, twierdzi, że dotyczy to Maxa Webera i Franza Oppenheimera. Niemieccy intelektualni z pierwszej połowy XX w. w większości przypadków słabo znali amerykański pragmatyzm, a angielski empiryzm i francuski racjonalizm nie były dla nich prądami atrakcyjnymi. Co więcej, niemieckie *Wissenschaften* zostały mocno naznaczone myśleniem romantycznym i związanym z nim blisko historyzmem. Te prądy intelektualne mocno odcisnęły się na całej humanistyce akademickiej, a także na

systemie szkolnym (szczególnie na organizacji szkół średnich i polityki dopuszczania absolwentów do studiów uniwersyteckich).

Socjologia, która określała się od końca XIX i przez pierwsze dekady XX w., wyrosła ze sprzeciwu względem historyzmu, jej powstanie wpisało się także w „spór o metodę” (Kruse 1990a). Historyzm krytykowano jako dominujący kierunek, który miał wpływ na dobór problemów badawczych, metod oraz sposób prowadzenia narracji. „Teraźniejszość” była niezwykle atrakcyjna dla socjologów niemieckich tego czasu, jednak brakowało narzędzi teoretycznych i praktyki empirycznej. Podejmowano próby, ale nie były one zadowalające. Tymczasem istniała bogata tradycja humanistyki, pozwalająca na dyskutowanie zagadnień od strony teoretycznej. Przeorientowanie nauk społecznych na stosowane badania terenowe, przede wszystkim w postaci socjografii, zaczęło się wkrótce po tym, jak naziści przejęli władzę w Niemczech (Klingemann 2020). Po drugiej wojnie światowej do Niemiec przyjeżdżali profesorowie z USA, w znaczący sposób wpływając na przeorganizowanie (zachodnio)niemieckiego systemu nauki, w tym socjologii. Wówczas tradycja myślenia historycznego w socjologii zesłała na dalszy plan (Kruse 1990b). Nie pomogło jej zainteresowanie dorobkiem badawczym Maxa Webera, które zaczęło się w latach 60. i które bardzo mocno wpłynęło na rozwój amerykańskiej socjologii historycznej.

W latach 20. socjologowie fascynację teraźniejszością wypełniali treściami historycznymi, posługując się przy tym narzędziami poznawczymi odziedziczonymi po historyzmie; ich tematem był „duch”; w ten sposób Weberowski postulat uprawiania socjologii jako „nauki o rzeczywistości” wpisywał się w tradycję „nauk o duchu”. Teoretyczne pojęcia, którymi posługiwali się socjologowie, to przede wszystkim *Gemeinschaft*, *Gesellschaft*, „klasa” i „stan”. Za popularność tych pierwszych odpowiada oczywiście Ferdinand Tönnies, za klasę – Karl Marks, a za stan – Max Weber. Można mówić o podziale politycznym, który dzielił socjologów. Ci, którzy byli zorientowani socjaldemokratycznie, preferowali pojęcie klasy, a konserwatyści – stanu.

Do popularnych pojęć socjologicznych okresu międzywojennego należy także *Gebilde* (często tłumaczone jako „konstelacja”, czasem jako „struktura”) – spopularyzowane przez Leopolda von Wiesego, które powtarzało się w pracach wielu autorów w latach 20. i 30. Jest ono niedookreślone i wieloznaczne. Pozwoliło von Wiesemu określić założenia uprawianej przezeń socjologii formalnej. Możemy się w nim doszukiwać źródeł pojęcia „figuracja”, którym od lat 30. posługiwał się Norbert Elias.

Socjologia historyczna przed drugą wojną światową była fenomenem specyficznym. W definicjach z epoki jawi się raczej jako interpretowanie historii powszechnej z zastosowaniem pojęć socjologicznych. Odróżniała się od nauki historycznej, bo ta – wierna tradycjom historyzmu i idealom romantyzmu – ciążyła ku pisaniu historii narodowej oraz interpretowaniu „ducha” tego narodu, ewentualnie wielkich postaci, które kreowały ducha i jednoczyły naród. Jeśli prawdziwe jest stwierdzenie, że socjologia jest nauką kryzysową, to z całą pewnością była już nią w okresie międzywojennym – w czasie, kiedy w zasadzie wszyscy zgadzali się co do tego, że świat i Niemcy znajdują się w głębokim kryzysie, a socjologia miała pomóc zdiagnozować jego źródła i zaradzić jego skutkom. Tematy socjologii historycznej podejmowano z myślą, by odnosić się do kwestii współczesnych.

Co ciekawe, za socjologię historyczną nie uznawano badań porównawczych. Dziś to kwintesencja socjologii historycznej, tymczasem czołowego przedstawiciela badań historyczno-porównawczych w pierwszej połowie XX w., Maxa Webera, traktowano jako socjologa po prostu, bez epitetu „historyczny”. Okres weimarski w socjologii niemieckiej jest także zajmujący ze względu na naukowe słowotwórstwo. Każdy autor tworzył oryginalny, własny słownik pojęć, by przypomnieć kilka: *Gesellung* i *Gesittung* Alfreda von Martina czy *Geschichtskörper* Alfreda Webera. Do pojęć, które ukuł Max Weber, dawno się już przyzwyczailiśmy: „powinowactwo z wyboru” czy „żelazna klatka” weszły na stałe do języka socjologicznego. Wydaje się, że wiele pojęć i koncepcji wypracowanych przez socjologów historycznych w tym krótkim, ale niezwykle interesującym okresie wciąż nadaje się do wykorzystania w interpretacjach zjawisk i procesów społecznych z przeszłości.

Międzywojenna socjologia niemiecka została stłamszona przez reżim narodowosocjalistyczny. Od połowy lat 30. aż do końca drugiej wojny światowej w zasadzie nie rozwijała się jako nauka.

Po drugiej wojnie światowej odrodziła się jako nowe zjawisko, ulegając w znacznym stopniu amerykanizacji, i przeorientowała się na prowadzenie badań terenowych. Tak silnej przed wojną orientacji historycznej nie kontynuowano, chociaż wielu przedwojennych profesorów (jeśli nie wyemigrowali bądź nie zostali zamordowani) kontynuowało pracę na powojennych uniwersytetach niemieckich. Mimo znaczących zmian, które zaszły w Niemczech, René König, luminarz zachodnioniemieckiej socjologii, kilkanaście lat po wojnie mógł skonstatować, że lata 20. „nadal żyją jak wówczas i stanowią część nieprzewyciężonej przeszłości Niemiec” (König 1971: 33, cyt. za Käsler 1984: 4). König miał na myśli podziały ideowe

w socjologii niemieckiej. Należały do niej różnice między spojrzeniami intelektualistów wyrosłych ze Szkoły Lipskiej, takich jak Helmut Schelsky, a przedstawicielami Szkoły Frankfurckiej. (Głośny spór Niklasa Luhmanna, który był uczniem Schelsky'ego, z Jürgenem Habermasem, z końca lat 60., dotyczący statusu teorii systemowej, jest tu symptomatyczny).

Orientacja historyczna w socjologii odrodziła się po wojnie w Stanach Zjednoczonych, częściowo pod wpływem emigrantów z Niemiec, a częściowo w związku z odkryciem i popularyzacją dorobku Maxa Webera. Wątki tematyczne nowej, amerykańskiej socjologii historycznej, przede wszystkim problem państwa, rewolucji oraz wczesna nowożytność i powstawanie kapitalizmu, stanowią rozwinięcie, doprecyzowanie i egemplifikację empiryczną tematów, które podejmowano w Niemczech przed drugą wojną światową.

Bibliografia:

/// Aron R. 1964 [1936]. *German Sociology*, tłum. M. i Th. Bottomore, The Free Press of Glencoe.

/// Becker H., Barnes H.E. 1965 [1938]. *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii. Historia i interpretacja ludzkich pojęć o współżyciu ludzi. Cz. 2*, tłum. J. Szacki i in., Książka i Wiedza.

/// Bucholc M. 2020. *Handlarze i bohaterowie. Werner Sombart o kulturze, wojnie i kapitalizmie*, „Roczniki Historii Socjologii”, t. XI, s. 67–83.

/// Burckhardt J. 1991 [1860]. *Kultura odrodzenia we Włoszech. Próba ujęcia*, tłum. M. Kreczowska, PIW.

/// Elias N. 2011 [1939]. *O procesie cywilizacji*, tłum. T. Zabłudowski i K. Markiewicz, Wydawnictwo WAB.

/// Faber R., Ladwig P. 2013. *Gesellschaft und Humanität. Der Kultursoziologe Alfred von Martin (1882–1979)*, Verlag Königshausen & Neumann.

/// Freyer H. 1926. *Der Staat*, Ernst Wiegandt Verlagsbuchhandlung.

/// Freyer H. 1930. *Soziologie als Wirklichkeitswissenschaft. Logische Grundlegung des Systems der Soziologie*, Verlag von B.G. Teubner.

/// Freyer H. 1931. *Einleitung in die Soziologie*, Verlag von Quelle und Meyer.

/// Freyer H. 1986 [1938]. *Machiavelli*, posł. E. Üner, VCH Verlagsgesellschaft mbH.

/// Freyer H. 1999 [1931]. *Revolucja z prawa*, tłum. W. Kunicki, [w:] *Revolucja konserwatywna w Niemczech 1918–1933*, wybór i red. W. Kunicki, Wydawnictwo Poznańskie, s. 285–355.

/// Hintze O. 1964 [1929]. *Der moderne Kapitalismus als historisches Individuum. Ein kritischer Bericht über Sombarts Werk*, [w:] tegoż, *Soziologie und Geschichte. Gesammelte Abhandlungen zur Soziologie, Politik und Theorie der Geschichte*, red. G. Oestreich, Vandenhoeck & Ruprecht, s. 374–426.

/// Käsler D. 1984. *Die frühe deutsche Soziologie 1909 bis 1934 und ihre Entstehungs-Milieus. Eine wissenschaftssoziologische Untersuchung*, Westdeutscher Verlag.

/// Kettler D., Loader C. 2013. *Weimar Sociology*, [w:] *Weimar Thought: A Contested Legacy*, red. P.E. Gordon, J.P. McCormick, Princeton University Press, s. 15–34.

/// Klingemann K. 2020. *Soziologie im Deutschland der Weimarer Republik, des Nationalsozialismus und der Nachkriegszeit. Der schwierige Umgang mit einer politisch-ideologisch belasteten Entwicklungsphase*, Springer Fachmedien.

/// König R. 1971. *Zur Soziologie der zwanziger Jahre*, [w:] tegoż, *Studien zur Soziologie*, Fischer-Bücherei, s. 9–37.

/// Kruse V. 1990a. *Von der historischen Nationalökonomie zur historischen Soziologie. Ein Paradigmenwechsel in den deutschen Sozialwissenschaften um 1900*, „Zeitschrift für Soziologie”, Jg. 19, Heft 3 (Juni), s. 149–165.

/// Kruse V. 1990b. *Soziologie und „Gegenwartskrise”. Die Zeitdiagnosen Franz Oppenheimers und Alfred Webers. Ein Beitrag zur historischen Soziologie der Weimarer Republik*, Deutscher Universitäts Verlag.

/// Kruse V. 1998. *Istoričeska sociologija v Germanija prež 20-e godini*, „Sociologičeski problemi” (Sofia), sv. 1–2, s. 188–209.

/// Kunicki W. 1999. *Wprowadzenie*, [w:] *Revolucja konserwatywna w Niemczech 1918–1933*, wybór i red. W. Kunicki, Wydawnictwo Poznańskie, s. 7–82.

/// Mannheim K. 1932. *Die Gegenwartsfragen der Soziologie*, Mohr.

/// Mannheim K. 2008 [1929]. *Ideologia i utopia*, tłum. J. Miziński, Aletheia.

/// Mannheim K. 2019 [1932]. *Die Gegenwartsaufgaben der Soziologie. Ihre Lebrgestalt*, [w:] tegoż, *Schriften zur Soziologie*, red. O. Neun, Springer VS, s. 67–108.

/// Martin A. von. 1947 [1941]. *Nietzsche und Burckhardt*, Erasmus Verlag.

/// Martin A. von. 1948. *Geist und Gesellschaft. Soziologische Skizzen zur europäischen Kulturgeschichte*, Knecht.

/// Martin A. von. 2016a [1948]. *Soziologie der Kultur des Mittelalters*, [w:] tegoż, *Soziologie der Renaissance und weitere Schriften*, red. R. Faber, Ch. Holste, Springer VS, s. 117–150.

/// Martin A. von. 2016b [1948]. *Ausgänge des Mittelalters. Zugleich ein Beitrag zur kultursoziologischen Methodenlehre*, [w:] tegoż, *Soziologie der Renaissance und weitere Schriften*, red. R. Faber, Ch. Holste, Springer VS, s. 151–169.

/// Martin A. von. 2016c [1932]. *Soziologie der Renaissance*, [w:] tegoż, *Soziologie der Renaissance und weitere Schriften*, red. R. Faber, Ch. Holste, Springer VS, s. 1–116.

/// Neun O. 2019. *Einleitung*, [w:] K. Mannheim, *Schriften zur Soziologie*, red. O. Neun, Springer VS, s. 1–55.

/// Oppenheimer F. 1898. *Großgrundeigentum und soziale Frage. Versuch einer neuen Grundlegung der Gesellschaftswissenschaft*, Vita.

/// Oppenheimer F. 1954 [1908]. *Der Staat*, Gustav Fischer Verlag.

/// Ringer F. 1969. *The Decline of the German Mandarins: The German Academic Community, 1890–1933*, Harvard University Press.

/// Schützeichel R. 2004. *Historische Soziologie*, transcript Verlag.

/// Sombart W. 1915. *Händler und Helden. Patriotische Besinnungen*, Duncker & Humboldt.

/// Spann O. 1972 [1921]. *Der wahre Staat. Vorlesungen über Abbruch und Neubau der Gesellschaft*, Akademische Druck- u. Verlagsanstalt.

/// Üner E. 1986. *Normbilder des Standhaltens*, [w:] H. Freyer, *Machiavelli*, VCH Verlagsgesellschaft mbH, s. 107–133.

/// Walther A. 1927. *Soziologie und Sozialwissenschaften in Amerika und ihre Bedeutung für die Pädagogik*, G. Braun.

/// Weber A. 1950 [1935]. *Kulturgeschichte als Kulturosoziologie*, B. Piper & Co. Verlag.

/// Wiese L. von. 1924–1928. *Allgemeine Soziologie als Lehre von den Beziehungsbedingungen der Menschen*, Duncker und Humblot.

/// Wittkau A. 1994. *Historismus. Zur Geschichte des Begriffs und des Problems*, Vandenhoeck und Ruprecht.

/// **Abstrakt**

Artykuł przybliży problematykę historyczną w pracach niemieckich socjologów okresu międzywojennego. Omawia uwarunkowania polityczne stanowiące kontekst rozwoju socjologii w Niemczech po pierwszej wojnie światowej oraz miejsce, które zajmowała w niej socjologia historyczna. Jej cechami były: traktowanie epok historycznych jak „indywiduów” oraz określenie „ducha” badanej epoki, a także koncentrowanie się na wybranej postaci historycznej jako szczególnie dla niej reprezentatywnej. Epoką, która przykuwała uwagę międzywojennych niemieckich socjologów historycznych, był renesans, a postacią, na którą mocno zwracali uwagę – Niccolò Machiavelli. Prace socjologiczno-historyczne z tamtego okresu bliskie są rozważaniom z filozofii dziejów i rzadko mają charakter porównawczy. W tekście wskazano także na tematy, które stanowią wyraźną cechę łączącą ówczesną socjologię historyczną i tę uprawianą współcześnie. Są nimi zainteresowanie wczesną nowożytnością oraz państwem jako formą organizacji społecznej.

Słowa kluczowe:

socjologia historyczna, Republika Weimarska, państwo, wczesna nowożytność

/// **Abstract**

Sociology Studying the Past: German Historical Sociologists in the Interwar Period

The article is an attempt to look closer at the presence of historical topics in the works of German sociologists of the interwar period. It discusses the political context of the development of sociology in Germany after the First World War and the place of historical sociology within it. The latter was featured by: treating historical epochs as “individuals,” determining

the “spirit” of an epoch in question and focusing on chosen figures of an epoch as particularly representative for it. The epoch that particularly attracted the attention of interwar German sociologists was the Renaissance and the figure they paid special attention to was Niccolò Machiavelli. Unlike most up-to-date socio-historical works, those written in the first half of the twentieth century in the German-speaking area are close to the philosophy of history and only a few of them are empirical comparative studies. In the text the topics are indicated that link the interwar German historical sociology with that practised currently. These are, above all, the interest in Early Modernity and theorising the State as a form of societal organisation.

Keywords:

historical sociology, Weimar Republic, state, Early Modernity

/// Borys Cymbrowski – socjolog, adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jego zainteresowania naukowe obejmują socjologię historyczną, socjologię miasta, socjologię literatury, teorię społeczną, a także jakościowe metody badań społecznych. Publikował m.in. w „Przeglądzie Socjologii Jakościowej”, „Kulturze i Społeczeństwie”, „Kulturze Współczesnej” i „Rocznikach Historii Socjologii”.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3089-0468>

E-mail: borys.cymbrowski@uj.edu.pl